

**Sławomir Radoń, *Z dziejów polemiki antyariańskiej w Polsce XVI–XVII wieku*, Universitas, Kraków 1993 ss. 171.**

Rozprawa dra Sławomira Radonia, od dwóch lat dyrektora Archiwum Państwowego w Krakowie, wydana przez Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas” w Krakowie, omawia spory religijne z arianami w Polsce w XVI i XVII w. Warto sobie uświadomić, że polemiki religijne nie były wówczas bynajmniej sprawą marginalną, lecz ważną dziedziną działalności reformacyjnej i kontrreformacyjnej.

Arianie, zwani również braćmi polskimi, antytrynitarzami lub socynianami, stanowili skrajny odłam reformacji polskiej, który powstał w latach sześćdziesiątych XVI w. z polskiego zboru kalwińskiego. Arianie odrzucali naukę objawioną o Trójcy Świętej i głosili radykalne poglądy społeczne. Arianizm zanikł w Polsce po roku 1658. Z braćmi polskimi polemizowali m. in. jezuita: Benedykt Herbest, Marcin Łaszcz, Piotr Skarga i Mikołaj Cichowski. Marcin Śmiglecki poświęcił polemice antyariańskiej 7 swoich dzieł. Wykazywał sprzeczności w ich poglądach teologicznych i zarzucał im, że ich chrystologia przeciwstawia się objawieniu biblijnemu. S. Radoń szczególnie dużo uwagi poświęca „ostatniemu polemiście antyariańskiemu”, Mikołajowi Cichowskiemu SJ (1594–1669).

Praca S. Radonia składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym Autor omawia niektóre zjawiska wyznaczające sytuację społeczną i wyznaniową zboru braci polskich w XVII w., wskutek czego znaleźli się oni poza nawiasem społeczności chrześcijańskiej. Opowiedzenie się w okresie Potopu po stronie najeźdźcy pociągnęło za sobą likwidację ruchu.

Rozdział następny przybliży czytelnikom poglądy teologiczne, zwłaszcza chrystologię braci polskich w XVII w. (doktryna ulegała pewnej ewolucji). Odrzucali oni rozróżnienie między osobą i naturą w Bogu, co prowadziło do dziwacznych niekiedy stwierdzeń.

Kolejny rozdział przedstawia polemikę skryptyrystyczną z socynia-

nami, czyli polemikę dotyczącą ważniejszych tekstów chrystologicznych czerpanych z Pisma Św. Nowego Testamentu. Teksty Pisma Świętego były istotnym elementem w polemice religijnej.

Rozdział czwarty traktuje o inwektywie w polemice religijnej. Inwektywa była czynnikiem nieodłącznym w sporach wyznaniowych jako forma ujęcia dla towarzyszących im emocji. Badacze dziejów kontrreformacji na ogół wyrażają opinię, jakoby pisma Cichowskiego były zbiorem inwektyw. Ale uważna lektura Cichowskiego i studium piśmiennictwa polemicznego z przełomu XVI i XVII w. nie potwierdzają tego poglądu.

W rozdziale ostatnim, na s. 119–154, Autor zamieścił pierwsze, obszerniejsze, źródłowe opracowanie biografii Mikołaja Cichowskiego i jego działalności polemicznej. W biografii sprostowano szereg dotychczasowych danych, m. in. przytoczono nowe dowody przemawiające za innym (1594) niż w dotychczasowych publikacjach rokiem i miejscem jego urodzenia (Czchów, a nie Wielkopolska).

Pracę kończy wykaz źródeł i literatury, streszczenie angielskie i indeks osób.

Autor odszukał w Bibliotece Narodowej w Paryżu rozprawę Jonasa Szlichtinga *Wykład prawdziwy na cztery miejsca Pisma Św.*, uważaną dotąd za zaginioną, i spożytkował ją w swej pracy, co jest dodatkowym osiągnięciem Autora.

Pracę można zaliczyć do historii teologii lub nawet do historii dogmatów. Autor wykazuje dobrą znajomość teologii, zwłaszcza chrystologii, której prawdy przede wszystkim były przedmiotem ówczesnych dyskusji. Znajomość tych dziedzin nie jest u historyka czymś oczywistym i dlatego godna jest podkreślenia.

Występujące często nie tylko w omawianej tutaj książce, lecz także w wielu innych publikacjach na ten temat (nie wyłączając znawcy tej tematyki ks. Bronisława Natońskiego SJ) określenie „teologia kontrowersyjna” (po łac. *controversiae*) uważam za mniej trafne niż określenie „teologia polemiczna”.

Tekstów łacińskich jest w pracy sporo; ich użycie, interpretacja i przekład są prawidłowe, ale jest sporo usterek i pomyłek daktylograficznych, zwłaszcza na s. 19 (trzy), 127, 128 (pięć), 129, 136 (dwie). Teksty łacińskie włączone do tekstu polskiego dobrze by było dla odróżnienia i wyeksponowania drukować kursywą. Oficjalna nazwa Centralnego Archiwum Jezuitów w Rzymie brzmi: *Archivum Romanum Societatis Iesu* (s. 9); skrót: ARSI pisany jest poprawnie.

Protokół dysputy odbytej między katolikami i arianami w 1660 r. w Rożnowie (s. 149) został opublikowany przez Andrzeja Węgierskiego.

Czy jest on w pełni wiarygodny? Dość trudno bowiem przyjąć, by tak wytrawny polemista, jakim był Cichowski, popełniał tak podstawowe błędy rozumowania.

W obszernej skądinąd bibliografii brak mi zwłaszcza dwu prac: J. Tazbir, *Walka z braćmi polskimi w dobie kontrreformacji*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 1: 1956, s. 165–208; K. Drzymała, *Bracia polscy zwani arianami*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1: 1963, z. 2, s. 241–303.

Mogą się zrodzić wątpliwości czy przy omawianiu diskutowanych wówczas zagadnień chrystologicznych wolno ówczesne opinie i spory rozważać i oceniać w świetle obecnych prac z teologii dogmatycznej (W. Kasper, *Jezus Chrystus*, Warszawa 1983; K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987). Niektóre przynajmniej prawdy teologiczne są obecnie bardziej sprecyzowane niż wówczas i przez to łatwiejsze do zrozumienia. Czy nie kryje się w tym pewien sposób nieliczenia z wymogami historycznymi?

Powyższe uwagi nie wpływają oczywiście na ocenę istotnej wartości książki. Otrzymaliśmy bowiem pracę gruntowną, pod kilkoma względami nowatorską, o tematyce rzadko obecnie podejmowanej.